

wersja. Osoby o silnych tendencjach neurotycznych łatwo tracą spokój, a introwertycy, mając wiele innych zalet, nie bardzo jednak nadają się na ludzi umiejętnie nawiązujących kontakt, a jest to jednak konieczne (Susułowska M., Nęcki Z., 1977).

21. Najbardziej podstawowe jednak przeszkody to brak motywacji do kontaktu, czyli sytuacja, w której jest on mniej czy bardziej wymuszany, czy to przez czynniki formalne, takie jak polecenie przełożonych, czy rutynowe obowiązki nauczycielskie. Wypalenie zawodowe, kryzysy i rozczarowania wewnętrzne, powodujące stany niechęci do kontaktu, są krańcowym utrudnieniem. Jeżeli są chwilowe – utrudniają porozumienie w drobnym stopniu. Można przekroczyć wiele z trudności i ominąć wiele pułapek, ale jest jednak warunek podstawowy – trzeba chcieć. Jeżeli do pracy edukacyjnej podchodzimy bez serca, bez woli i bez motywacji dydaktycznych, a jedynie jako finansowo motywowany zespół czynności zadaniowych, to komunikowanie nie będzie udane. Niestety, bywają osoby o znacznych deficytach w tym zakresie.

Podsumowując – na efekt w postaci porozumienia składa się pomyślnie rozpoznanie tych wszystkich czynników, jest ich tu dwadzieścia jeden, ale z łatwością można byłoby dopisać kilka innych. Niemniej nie ma potrzeby, bo wskazane wyżej są w dużym stopniu listą dość kompletną, obejmującą najważniejsze kwestie do rozpatrzenia w odniesieniu do dyskursu akademickiego. Każdy z tych punktów winien być rozwinięty, obejmuje bowiem szerokie spektrum zjawisk. Nawet jednak w tym dość ogólnym ujęciu pokazuje się dążenie ludzi do porozumienia jako proces niełatwy, a więc nie można się dziwić, iż do pełnej, udanej i efektywnej sytuacji komunikacyjnej nie zawsze dochodzi, ale rozmawiać trzeba.

Prof. dr hab. Zbigniew Nęcki
Uniwersytet Jagielloński

Literatura cytowana

- Awdiejew A., *Gramatyka interakcji werbalnej*, Wyd. UJ, Kraków, 2004.
- Balawejder K., *Komunikacja, konflikty, negocjacje w organizacji*, Wyd. UŚ, Katowice 1998.
- Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, wyd. Astrum, Wrocław, 1999.
- Eicher J., *Sztuka komunikowania się*, wyd. Ravi, Łódź, 1995.
- Grice H. D., *Logic of Conversation*, w: P. Cole, J. Morgan, (eds.), *Syntax and Semantics*, vol. 3, Speech acts, New York 1975.
- Griffin J., *Podstawy komunikacji społecznej*, wyd. GWP, Gdańsk, 2003.
- Haber L., red., *Spoleczeństwo informacyjne. Wiza czy rzeczywistość?* Wyd. AGH, Kraków, 2004.
- Kaczmarek B., *Misterne gry w komunikację*, wyd. UMCS, Lublin 2005.
- Kurch I., *Psychologia języka i komunikacji*, wyd. Scholar, Warszawa 2000.
- Leathers D., *Successful nonverbal communication*, Allyn and Bacon, Boston, 1997.
- Morris D., *Magia ciała*, wyd. Split Trading, Warszawa, 1985.
- Nęcki Z., *Wzajemna atrakcyjność*, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa, 1990.
- Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, wyd. Antykwa, Kraków – Kluczbork, 2000.
- Smith D., Williamson K., *Interpersonal Communication*, wyd. Brown Publ., Iowa, 1977.
- Stankiewicz J., *Komunikowanie się w organizacji*, wyd. Astrum, Wrocław, 1999.
- Steinberg A., *Podstawy komunikacji społecznej w edukacji*, wyd. Astrum, Wrocław, 2002.
- Stewart J., *Mosty zamiast murów*, wyd. PWN, Warszawa, 2000.
- Susułowska M., Nęcki Z., *Psychologiczna analiza przebiegu studiów wyższych*, PWN, Warszawa, 1977.
- Walker W., *Przygoda z komunikacją*, wyd. GWP, Gdańsk 2001.

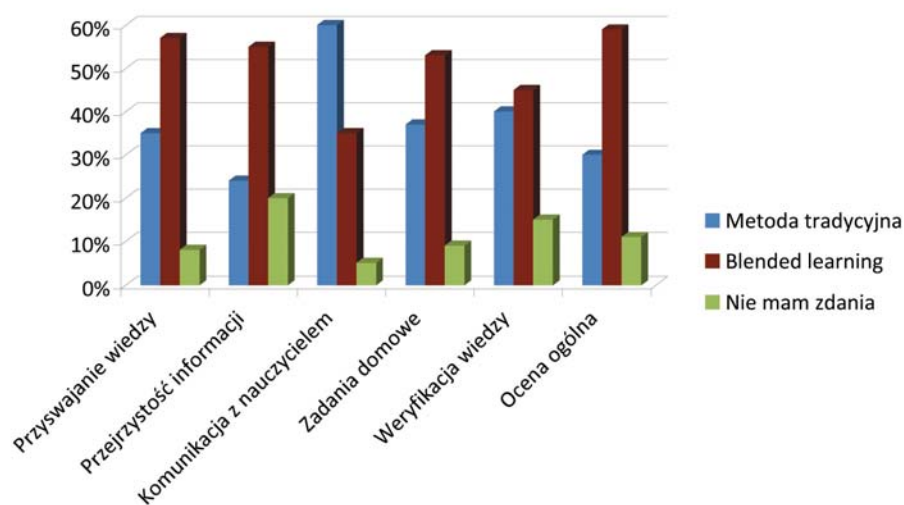
Udane wdrożenie blended learning'u – problem techniczny czy kulturowy?

Uczelnie wyższe coraz chętniej angażują się w konstruowanie wortalu internetowych, które nie tylko mają stanowić uzupełnienie wiedzy studentów (i pracowników) z danej dziedziny wiedzy, ale i są wizytówką uczelni, która świadczy o poziomie kształcenia. Światowe doświadczenia związane z e-learningiem nie zachęcają do zbytniego angażowania się w tę formę edukacji. Natomiast blended learning wydaje się idealnym rozwiązaniem. **Fakt fizycznego przebywania grupy studentów w tym samym miejscu działa motywująco, wymuszając pewien stopień zaangażowania.** Większość przypadków braku koncentracji uczących się na zajęciach jest łatwo zauważalna i stosunkowo prosto można temu zaradzić. Istotne jest również to, że opracowano i przetestowano już wiele technik nauczania w klasie „tradycyjnej”, mamy więc możliwość wybrania najsukcesywniejszej. Oprócz tego w nauczaniu mieszanym szybko można otrzymać informację

zwrotną na temat materiałów prezentowanych na wortalu i można dostosować je do oczekiwań studentów – w nauczaniu typu e-learning jest to o wiele trudniejsze. Zazwyczaj uważa się, że ze względu na

jego pośredni charakter, blended learning nie wymaga tak zasadniczych zmian w procesie dydaktycznym, jak klasyczny e-learning. Okazuje się jednak, że relacje są tu bardziej złożone.

Po pierwsze, problemy techniczne. Instytucje zajmujące się e-learningiem proponują systemy zarządzania procesem nauczania, tzw. LMS (ang. Learning Management System) oraz LCMS



Wykres 1. Adam Stecyk „Efektywność projektu LAMS WZiEU – studium przypadku”, www.e-mentor.edu.pl, Nr 2 (24) kwiecień 2008

(ang. Learning Content Management System). LMS to system umożliwiający administrowanie kursami i prezentowanie treści. System taki umożliwia monitorowanie postępów w nauce studenta oraz określanie praw do poszczególnych modułów i kursów dla poszczególnych studentów bądź grup szkoleniowych. Zaawansowane LMS'y umożliwiają realizowanie kursów we wszystkich rodzajach kształcenia – samokształcenie, nauczanie synchroniczne, asynchroniczne oraz mieszane. Systemy LCMS są jeszcze bardziej zaawansowane technologicznie. Oprócz funkcji systemu LMS, mają moduły służące do tworzenia treści dydaktycznych – tzw. kursów WBT (ang. Web Based Training). Systemy LMS mogą jedynie prezentować takie multimedialne treści dydaktyczne. Jak można się domyślić, pojawiają się tu problemy związane z ujednoliceniem prezentowanych treści i materiałów dydaktycznych w różnych systemach. Dlatego stworzono standardy umożliwiające przenoszenie treści między kursami – do najpopularniejszych należy SCORM (ang. Sharable Content Object Reference Model).

Po drugie – pojawiają się problemy organizacyjne, związane z kompleksowym wdrażaniem blended learning'u w dydaktyce akademickiej. **Najlepszym rozwiązaniem dydaktycznym wydaje się nowoczesny podręcznik wraz z obudową internetową.**

Śledząc dyskusje w środowisku akademickim, dotyczące zachęt i ulg dla nauczycieli akademickich wdrażających nowatorskie metody i programy z wykorzystaniem nauczania mieszanego, trzeba podkreślić, że nie ma możliwości pełnego zrekompensowania nakładów pracy, jakie muszą być podjęte w fazie początkowej – stworzenia równoległe wykładu tradycyjnego i wysokich jakościowo materiałów dostępnych zdalnie.

Przejdźmy teraz do aspektów kulturowych. Nauczyciel akademicki ma pewne oczekiwania wobec studentów, tzn. chciałby, aby:

- uczestniczyli oni regularnie w zajęciach, ponieważ każde opuszczenie zajęć powoduje utratę ciągłości i dezorganizuje pracę całej grupy;
- studenci studiowali literaturę przed zajęciami (podręcznik oraz materiały na wortalu), by dysponować wiedzą do rozwiązywania konkretnych problemów omawianych na zajęciach;

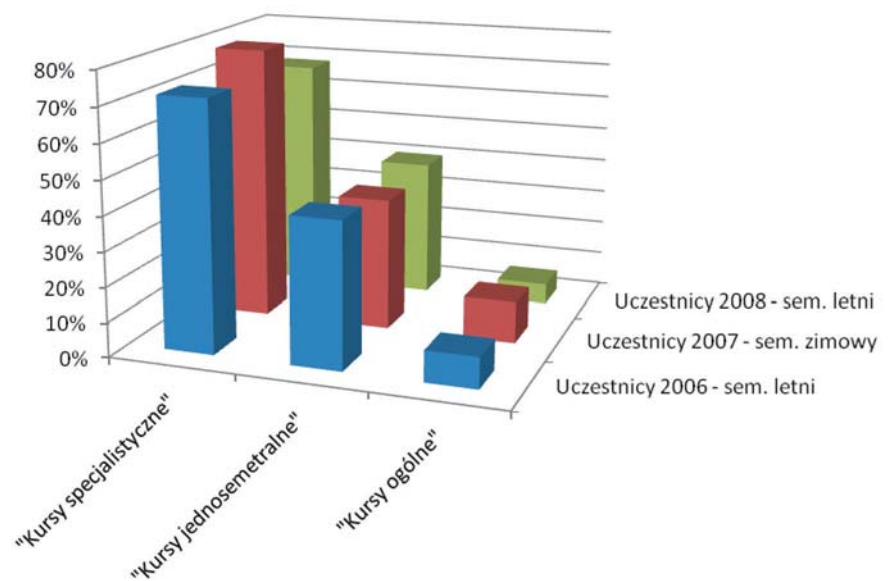
- byli aktywni przy rozwiązywaniu zadań i prac domowych.

Dla sporej części studentów spełnienie powyższych wymogów okazuje się trudne, nie tyle ze względu na brak chęci, ile z braku umiejętności rozplanowania obowiązków, ustalenia priorytetów itp. Niezależnie od metod kształcenia, niestety to studenci sami muszą wypracować sobie metody uczenia się i wpasować studia w rytm swojego życia. **Warto zwrócić uwagę na to, że młodzi ludzie są obecnie przyzwyczajeni do zmienności i oczekują większej niż dawniej dynamiki działania i intelektualnej stymulacji.** Doskonałym przykładem skutecznego stymulowania motywacji studentów (wykazały to oceny efektywności tego przedsięwzięcia) jest wdrożony w 2005 roku w Universidad Politécnica de Valencia w Hiszpanii system, łączący metodyczne schematy tradycyjnego nauczania, schematy e-learning'owe oraz kreujący nowe schematy z udziałem metod m-learning'owych. W tego typu projektach **istotna jest dobra współpraca trzech grup uczestników: wykładowców, studentów oraz administratorów zapewniających sprawne działanie systemu.** Harmonizacja praktyki edukacyjnej z nowoczesną technologią staje się koniecznością i podejmowanie prób w tym kierunku jest w pełni uzasadnione.

Bardzo ciężko jest ocenić jakość edukacyjną szkolenia realizowanego za pomocą blended learning'u. Można badać oczywiście jego efektywność, porównując wyniki kształcenia w grupach studentów kształconych tradycyjnie i wspoma-

ganych zdalnym nauczaniem. Z badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Śląskim (przy okazji realizacji wspólnego projektu z Instytutem MELCOE) wynika, że ogólna ocena efektywności i jakości metody mieszanej jest prawie dwukrotnie wyższa niż nauczania tradycyjnego (wykres 1). Jedyńm elementem, w którym tradycyjny proces dydaktyczny jest oceniany znacznie wyżej, jest komunikacja. **To właśnie kontakt z nauczycielem studenci cenią sobie niezwykle wysoko.**

Być może wychowanie szkolne zaczęło ograniczać się jedynie do celów metodycznych i zawężone zostało w dużej mierze do procesów poznawczych, ale rola nauczyciela ciągle ma zasadnicze znaczenie. Jasno widać, że społeczeństwo staje się coraz bardziej egoistyczne, nastawione na konsumpcję, niewrażliwe i zestresowane, niepotrafiące radzić sobie z podstawowymi emocjami. Czym zatem jest kształcenie pokolenia „Y” (urodzeni pomiędzy 1980 a 1994 rokiem), funkcjonującego na społecznościowych portalach, znakomicie rozumiejącego technologie Web 2.0 i posługującego się technologią informacyjno-komunikacyjną? Obecnie młodzież odczuwa nieopanowane znużenie, jeśli brakuje im ciągłego strumienia bodźców w postaci muzyki czy obrazu. Najbardziej aktywni autorzy kursów nauczania mieszane są zupełnie innym pokoleniem (generacja „X”, urodzeni między 1961 a 1981 rokiem, na ogół szukający odpowiedzi na trudne pytania i sensu odpowiedzi), dlatego na to pytanie nie ma prostych odpowiedzi. Statystycznie o



Wykres 2. Aktywność studentów na trzech typach kursów nauczania mieszane Studium Nauczania Matematyki PG (z nieobowiązkowym uczestnictwem)

pokoleniu „Y” można powiedzieć, że mniej więcej:

- 90% ma telefon komórkowy,
- 96% ma dostęp do Internetu (37% ma w domu dostęp do Internetu),
- 15% z użytkowników programów IM (Instant Messenger) jest online przez 24/7/365,
- 34% używa www jako głównego źródła informacji,
- 45% czyta gazety przez Internet,
- 81% korzysta z Internetu bez kontroli rodziców,
- 44% czyta blogi,
- 16% ściąga muzykę, filmy, programy z Internetu,
- 60% posiada przenośny odtwarzacz audio/video/MP3/MP4.

Niestety – pokolenie „Y” w Polsce różni się od tego na zachodzie, ponieważ ich rodzice wychowali się w zupełnie innej rzeczywistości. Badanie interaktywnego instytutu badań rynkowych wykazało, że najbardziej popularnym zajęciem wybieranym przez młodzież w wolnym czasie jest wizyta w centrum handlowym (68 procent). Bez stworzenia sprawnego systemu motywacyjnego, w trakcie trwania kursu osiągnięte efekty kształcenia – działania i nagroda muszą być realizowane niemal w czasie rzeczywistym. Studentom często brakuje cierpliwości, aby na przy-

kład przez cały rok zbierać punkty z ćwiczeń, aby otrzymać jak najlepszą ocenę z egzaminu. Uczestniczenie przez cały semestr w regularnych zajęciach zdalnego nauczania stanowi dla nich spory problem. Wolą wybrać krótki dwu-trzytygodniowy kurs, którego efekty będzie od razu widać. Opinia ta oparta jest na dwuletnich obserwacjach kolejnych edycji kursów organizowanych przez Studium Nauczania Matematyki Politechniki Gdańskiej. Biorąc pod uwagę rzeczywiste zaangażowanie studentów w korzystanie ze zdalnych materiałów, można zauważyć, że najbardziej motywujące są krótkotrwałe kursy specjalistyczne (typu „Liczby zespolone”, „Równania różniczkowe”). W przypadkach kursów całosemestralnych zainteresowanie bardzo szybko gaśnie (wykres 2).

To zadziwiające, ale te same materiały podzielone na odrębne kursy, które studenci przechodzą jak „grę komputerową”, są tak diametralnie inaczej odbierane. Jeśli chodzi o kursy ogólne, jak „Forum matematyczne” (kurs otwarty dla zainteresowanych, dostępny całorocznie przez uczelnianą platformę modle, o charakterze zdalnych konsultacji z dowolnych działów matematyki) widać, że uczestniczą w nich głównie studenci najlepsi, próbujący znaleźć rozwiązanie bardziej skomplikowanych problemów lub zadań, oraz niewiel-

ka grupa pracowitych studentów, poszukujących porady przy rozwiązywaniu kursowych przykładów. W czerwcu tego roku na Słowacji odbyła się XV Slovak-Czech-Polish Mathematical School. Konferencja ta stała się okazją do dyskusji na temat tych obserwacji z innymi pracownikami uczelni wyższych, zajmującymi się nauczaniem mieszanym. Spostrzeżenia były podobne. Ta wymiana opinii była bardzo kształcącym doświadczeniem. Pokolenie, które wychowało się na grach komputerowych, wymaga od konstruktorów kursów częstej ewaluacji i ciągłego stymulowania do pracy za pomocą różnorodnych bodźców. W dobie Internetu i funkcjonowania młodych ludzi w świecie wirtualnym, w SecondLife, nauczyciel – staje przed zupełnie nowymi wyzwaniami.

Obecnie pokolenie „Y” dopiero zaczyna realizować swoją karierę zawodową i naukową. Jak widać, prawdziwym wyzwaniem staje się kształtowanie zupełnie nowych metod kształcenia i formowanie swoistej kultury sieciowej oraz dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii informacyjnych na bazie obserwacji dotyczących zmian pokoleniowych.

Anita Dąbrowicz-Tłalka
Studium Nauczania Matematyki

Innowacyjne kształcenie politechniczne

Powiat wejherowski i Gmina Miasta Sopotu przystąpiły wraz z Politechniką Gdańską do rozpisania i wdrożenia innowacyjnego projektu kształcenia z zakresu przedmiotów ścisłych.

Więcej zajęć z zakresu przedmiotów ścisłych i to bardziej atrakcyjnych niż dotychczas. Obozy naukowe i laboratoria. Czerpanie już na poziomie gimnazjum z dobrodziejstw, jakie przynosi baza dydaktyczna i kształcenie politechniczne. Wreszcie podnoszenie kwalifikacji nauczycieli i świadomości rodziców. To tylko niektóre aspekty wspólnych projektów władz samorządowych i Politechniki Gdańskiej.

Kształcenie w powiecie wejherowskim

Powiat wejherowski jest największym powiatem ziemskim w województwie pomorskim, liczba ludności dochodzi do 180 tysięcy. W jego skład wchodzi 10 gmin –

7 wiejskich i 3 miejskie. Samorząd powiatowy jest organem prowadzącym dla 43 szkół ponadgimnazjalnych skupionych organizacyjnie w 8 zespołach szkół ponadgimnazjalnych, zrzeszających około 7,5 tysiąca słuchaczy, pochodzących z terenu całego powiatu.

Duże zróżnicowanie w przygotowaniu absolwentów gimnazjów do podjęcia nauki w szkołach ponadgimnazjalnych jest częstym problemem dla nauczycieli tych szkół. Projekt „Innowacyjne kształcenie politechniczne” – kwalifikowany do dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – objąć ma słuchaczy szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu. Liczba uczniów uczestniczących w projekcie jest szacowana na ok. 700. Zamiarem autorów projektu jest między innymi rozwijanie i wykorzystywanie wiedzy i logicznego myślenia przy

rozwiązywaniu problemów matematycznych, fizycznych czy chemicznych zarówno w szkole, jak i w życiu, również przy stosowaniu technik komputerowych. Należy podkreślić, że władze powiatu, nie czekając na decyzje o przyjęciu projektu do dofinansowania z funduszy europejskich, przeznaczyły znaczące środki na remonty i modernizację laboratoriów przedmiotowych w prowadzonych przez siebie szkołach. Aby zapewnić możliwie najlepsze wykonanie zamierzeń projektu, starosta wejherowski zwrócił się do władz Politechniki Gdańskiej z propozycją współpracy przy realizacji tego zadania. Władze uczelni przyjęły tę ofertę bardzo życzliwie. W trakcie uroczystego posiedzenia Senatu Politechniki Gdańskiej, w dniu 11 czerwca 2008 roku, rektor Politechniki Gdańskiej prof. Janusz Rachoń oraz starosta powiatu wejherowskiego Józef Reszke podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy powiatem wejherowskim a Politechniką Gdańską w zakresie planowanego projektu. Powstaje w tym